

KOREA PŁD. STAWIA NA MIKROSATELITY WCZESNEGO OSTRZEGANIA I PRYWATYZACJĘ KNOW-HOW

W kolejnych dniach września br. władze Korei Południowej ogłosiły szereg zamierzeń związanych z wykonaniem niedawno opracowanego wieloletniego programu rozwoju i zastosowania narodowych technologii satelitarnych oraz raketowych. Rząd w Seulu zamierza m.in. pozyskać do 2030 roku nowoczesny, mikrosatelitarny system podglądu i wczesnego ostrzegania przed uderzeniem raketowym z sąsiedniej Korei Północnej. To jednak tylko jeden z głównych projektów - kolejnym jest transfer technologii kosmicznych wypracowanych przez narodowe ośrodki badawczo-rozwojowe do rodzimego sektora prywatnego.

Najnowsze deklaracje i doniesienia na temat południowokoreańskich zamysłów związane są z zatwierdzonym w sierpniu br. szerokim rządowym programem wydatków na cele rozwoju technologii satelitarnych i raketowych. Przypomnijmy, że zgodnie z jego treścią Korea Południowa zainwestuje aż 16 bilionów wonów (KRW - co daje aż 13,6 mld USD) w ciągu najbliższych 10 lat we wzmocnienie swoich zdolności obronnych powiązanych z przestrzenią kosmiczną.

Z kwoty tej, 1,6 biliona KRW, czyli 1,37 mld USD ma zostać przeznaczona w znaczącej części na opracowanie mikrosatelitarnego systemu rozpoznania, na rzecz zwiększenia zdolności do wykrywania zagrożeń raketowych i balistycznych na Półwyspie Koreańskim. Rozwiązanie ma umożliwić skuteczniejsze wykrywanie zwłaszcza mobilnych wyrzutni rakiet w Korei Północnej. Początek realizacji tego projektu ma nastąpić w 2022 roku, przy czym jeszcze w tym roku rząd Korei Płd. zamierza zasilić przedsięwzięcie kwotą 180,8 mld KRW (154 mln USD) z zamiarem opracowania kluczowych części platformy satelitarnej nowej generacji.

Czytaj też: [Korea Płd.: termin debiutu rakiety Nuri, miliardy USD na nowe plany kosmiczne](#)

Za wdrożenie odpowiedzialna będzie południowokoreańska Administracja Programu Zamówień Obronnych (Defense Acquisition Program Administration - DAPA). Jak podano w jej komunikacie z 10 września br., nowy system rozpoznawczy będzie składał się z wielu lekkich satelitów, z których każdy działać będzie na niskiej orbicie okołoziemskiej. Zastrzeżono przy tym, że układ będzie wyposażony w funkcje wczesnego ostrzegania, a pierwszy zestaw jego mikrosatelitów zostanie wystrzelony w 2025 roku.

DAPA wskazała, że system mikrosatelitarny będzie rozwiązaniem komplementarnym względem posiadanych już i nadal pozyskiwanych zdolności satelitarnych Korei Południowej - obejmujących szereg większych wojskowych satelitów teledetekcyjnych opracowywanych pod nadzorem Agencji Rozwoju Obronnego Korei Południowej (Agency for Defense Development - ADD). Rząd w Seulu

planuje kontynuować umieszczanie na orbicie tych większych satelitów rozpoznawczych w przyszłym roku. Wśród nich będą instrumenty wyposażone w wysokowydajny radar obrazowania i sprzęt optyczny umożliwiający obrazowanie w wysokiej rozdzielczości.

Czytaj też: [Korea Płd.: więcej inżynierii kosmicznej na potrzeby państwa. Powstaje ośrodek analiz](#)

DAPA podkreśliła, że połączenie systemów satelitarnych różnych formatów wzmocni zdolności wczesnego ostrzegania Korei Południowej przed zagrożeniami - dodając, że oba projekty są częścią wysiłków Seulu na rzecz rozwoju lokalnych zdolności obronnych w kosmosie i zmniejszenia zależności kraju od amerykańskich środków rozpoznania. Jako takie, stanowią też część większej całości obejmującej założenia doskonalenia narodowych technologii wynoszenia ładunków na orbitę.

Południowokoreańska agencja informacyjna Yonhap podkreśla, że ogłoszenie rządowych planów w tym obszarze nastąpiło krótko po całkowitym zniesieniu restrykcji USA dotyczących zdolności raketowych Korei Południowej. „Po wygaśnięciu wytycznych USA dotyczących pocisków możemy teraz rozwijać technologie rakiet kosmicznych na stały materiał pędny i wystrzeliwać satelity. Tego rodzaju kosmiczne technologie wojskowe stają się coraz ważniejsze dla naszego przyszłego bezpieczeństwa” - wskazano w okolicznościowym komunikacie DAPA.

Czytaj też: [Powitanie na wyrzutni. Korea Południowa prezentuje najnowszą raketę nośną](#)

Najnowsze założenia koreańskiej polityki kosmicznej kładą zresztą nacisk nie tylko na aspekt obronny, ale również cywilny. Rząd Korei Południowej zapowiedział w tym przedmiocie rozpoczęcie wraz z przyszłym rokiem transferu państwowej technologii budowy rakiet kosmicznych do krajowych firm, aby pomóc im zaistnieć na globalnym rynku usług startowych. W tym celu rząd w Seulu chce wydać 687 miliardów KRW (593 miliony USD) na przestrzeni lat 2022-2027. O zamiśle tym poinformowało 7 września br. lokalne ministerstwo nauki i technologii teleinformatycznych.

Proces będzie wspierać agencja kosmiczna KARI (Korea Aerospace Research Institute) — państwowy dysponent technologii kosmicznych, który odegrał kluczową rolę w opracowaniu pierwszego w pełni narodowego systemu nośnego KSLV-2 (Nuri). Jest to trzystopniowa rakietka na ciekły materiał pędny, zdolna do wysłania 1,5-tonowego satelity na niską orbitę okołozemską. Rakietka ma wykonać swój pierwszy lot demonstracyjny w październiku - z Naro Space Center w Goheung, jedyne kosmodromu Korei Południowej.

„Nadszedł czas, aby odejść od scentralizowanego rozwoju kosmicznych systemów nośnych w kierunku takiego, w którym sektor prywatny odegra szerszą i bardziej aktywną rolę” - powiedział Yong Hong-taek, wiceminister w południowokoreańskim resorcie nauki. Założenie to stanowi zresztą kontynuację działań podejmowanych już od maja br., kiedy to otwarto głównym rodzimym firmom branży lotniczej i kosmicznej dostęp do technologii produkcji satelitów na bazie schematów wypracowanych w państwowych laboratoriach KARI oraz KAIST (Korea Advanced Institute of Science and Technology). Chociaż ministerstwo nauki nie wskazało z nazwy firm, które skorzystają na dalszym udostępnianiu technologii, najbardziej prawdopodobnymi beneficjentami są Hanwha Aerospace, Innospace oraz Perigee Aerospace.

Czytaj też: [Korea Południowa zbuduje własną konstelację nawigacji satelitarnej](#)

Rodzinne intryki, niewygodne prawdy i obsesja sukcesu.

Rodzinne intryki, niewygodne prawdy i obsesja sukcesu.

Rodzinne intryki, niewygodne prawdy i obsesja sukcesu.

Rodzinne intryki, niewygodne prawdy i obsesja sukcesu.
Wciągająca opowieść o jednej z najbardziej tajemniczych
i najważniejszych firm na świecie.

REPUBLICA SAMSUNGA

AZJATYCKI TYGRYS, KTÓRY PODBIŁ
ŚWIAT TECHNOLOGII

GEOFFREY CAIN

SON

Gdzie kończy się interes Samsunga,
a zaczyna Korei – i vice versa.

Wnikliwa analiza działań jednej z najbardziej tajemniczych
i najważniejszych firm na świecie.

Sklep.Defence **24**

[Reklama](#)